



Ogólnopolskie  
Towarzystwo Ochrony Ptaków  
BirdLife Polska

# Ciekawostki o ptakach

## Bogatka (*Parus major*)

Bogatka to największa i najliczniejsza polska sikora.

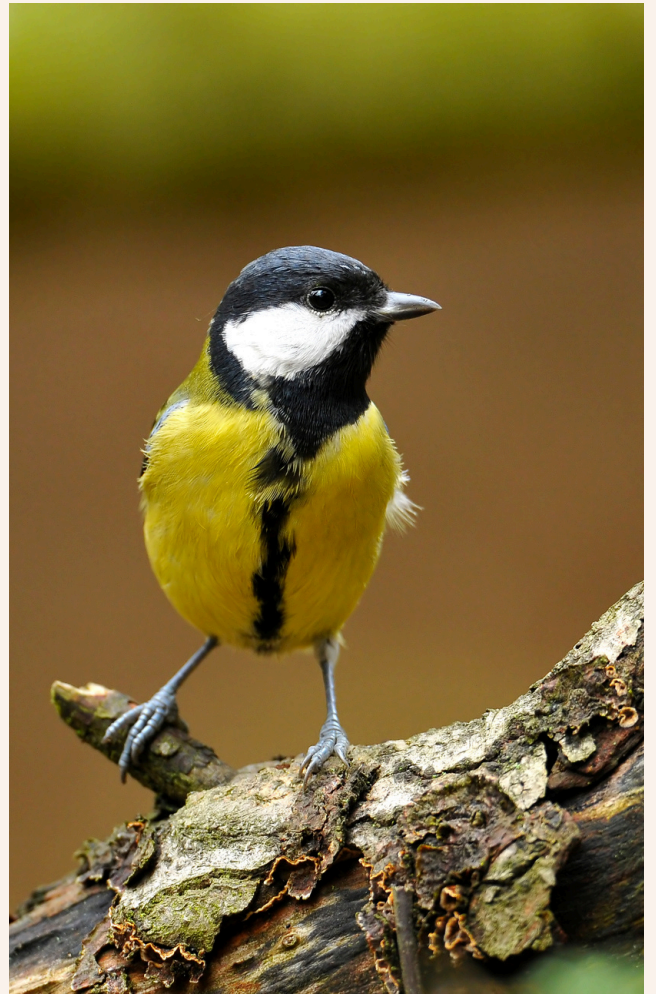
Samca od samicy można odróżnić dzięki szerokiej czarnej prędze biegnącej przez środek brzucha i kończącej się pod ogonem – u samicy pręga jest węższa i kończy się wcześniej.

Bogatki prowadzą częściowo osiadły tryb życia – wędrowne są głównie osobniki z północnej części obszaru występowania. Z danych Krajowej Centrali Obrączkowania Ptaków wiadomo, że bogatka - rekordzistka, zaobrączkowana w Krakowie, dwa lata później została znaleziona w Moskwie - 1337 km dalej.

Bogatka często zajmuje budki lęgowe (typu A1). W jednym zniesieniu może być nawet 15 jajek, a każdy rodzic przylatuje do gniazda z pokarmem 300-650 razy dziennie. Wyliczono, że ptaki dorosłe i młode z jednego gniazda zjadają w ciągu sezonu lęgowego ok. 75 kg owadów uważanych przez człowieka za szkodniki. Znane są przypadki bogatek wydobywających owady spod kory z pomocą igły sosnowej oraz ptaków wykrywających obecność larw w żółędziach na podstawie dźwięku powstającego przy opukiwaniu owoców dębu.

Bogatki mogą zakładać gniazda również w wielu nietypowych miejscach: w słupkach ogrodzeniowych, skrzynkach na listy, słupach od latarni, itp. Gniazda w słupkach ogrodzeniowych są pułapką dla ptaków – w czasie deszczu są zalewane, a w czasie upałów pisklęta umierają z przegrzania. By temu zapobiec, przed sezonem lęgowym należy wszystkie otwarte słupki pozatykać.

Śpiąca bogatka chowa głowę pod skrzydło i napusza się, przez co przypomina puchatą kulę – dzięki temu traci mniej ciepła. Dodatkowym przystosowaniem do przetrwania mroźnych zimowych nocy jest zdolność do czasowego obniżania temperatury własnego ciała. Pozwala to ptakowi zaoszczędzić cenną energię.



# Czajka (*Vanellus vanellus*)

Słowo „kibic” pochodzi od niemieckiej nazwy czajki (Kiebiitz). Dawniej uważano, że czarno-białe ptaki, krążące i głośno krzyjące nad ludźmi grającymi w piłkę na łąkach, zachęcają ich do zwiększonego wysiłku – w rzeczywistości starały się one bronić swoich gniazd przed zniszczeniem.

Szukając miejsca na gniazdo czajka unika terenów porośniętych drzewami lub krzewami, które mogą stanowić dogodne miejsce obserwacji dla skrzydlatych drapieżników, np. dla wron. Mimo że para czajek, wraz z ptakami z sąsiednich miejsc, solidarnie stara się przeganiać skrzydlatych drapieżców z zajmowanych terytoriów, nie zawsze ich działania okazują się skuteczne. Choć dawniej czajki występowały niemal wyłącznie na wilgotnych łąkach i pastwiskach, od pewnego czasu wzrasta liczba par starających się wyprowadzać lęgi na polach uprawnych.

Pisklęta po wykluciu towarzyszą rodzicom i samodzielnie zdobywają pożywienie, ale w okresie niskich temperatur muszą być ogrzewane przez któregoś z dorosłych ptaków.

Samiec czajki różni się od samicy m.in. dłuższym czubkiem z piór na głowie, a także innym kształtem skrzydeł, co stanowi jego przystosowanie do widowiskowych lotów tokowych, jakie odbywa na wiosnę.

Czajki są jednymi z najwcześniej przylatujących ptaków, jednak w razie gwałtownego ponownego ataku zimy mogą się wycofać na tereny położone bardziej na zachód. Wiosną pierwsze czajki znikają z terenów lęgowych już pod koniec maja, jednak najintensywniej ich wędrówka przebiega w październiku oraz listopadzie. Chętnie gromadzą się wtedy m.in. na polach, gdzie mogą tworzyć mieszane stada z innymi gatunkami, np. szpakami czy siewkami złotymi.

Dotychczas najbardziej długowieczna czajka żyła przynajmniej 21 lat.





# Gawron (*Corvus frugilegus*)

Łacińska nazwa gatunkowa gawrona – frugilegus – oznacza „zbierający owoce”

Dla ludzkiego wzroku samiec i samica nie różnią się wyglądem. Ptaki widzą również w zakresie światła UV, w którym różnice są widoczne.

Krajowa populacja gawrona wynosi 150-200 tys. par lęgowych.

W XIX w. w śródpolnych laskach na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Wielkopolsce zdarzały się kolonie dochodzące do 20 tys. gniazd.

W Warszawie ornitolodzy z Muzeum i Instytutu Zoologii PAN zauważyli, że wraz ze spadkiem liczby dostępnych miejsc zdobywania pokarmu zmniejszyły się kolonie gawronów - być może pojedynczym parom łatwiej jest się wyżywić niż grupie żyjącej kolonijnie, ponieważ może im wystarczyć pożywienie znajdowane na miejskich skwerach i trawnikach.

Gawrony bardzo często podkradają sobie nawzajem materiał gniazdowy.

Odległość między grupowym noclegowiskiem gawronów a miejscem ich żerowania może wynosić nawet 30-40 km. Na grupowych noclegowiskach osobniki zajmujące najwyższe miejsce w hierarchii zajmują również najwyższe miejsce na drzewie, gdzie są stosunkowo bezpieczne w razie nocnego ataku kota czy kuny, które będą próbowały złapać osobniki nocujące na niższych gałęziach.

Podobnie jak sowy i niektóre inne grupy ptaków, gawrony tworzą wypluwki, czyli rodzaj „klusek” zawierających niestrawione elementy pokarmu (głównie chitynowe pancerzyki owadów)

Czasami obserwuje się gawrony z silnie przerośniętą górną połówką dzioba – mimo tego zaburzenia rozwojowego przeważnie dobrze sobie radzą ze zdobywaniem pokarmu.





# Gęsi

Spotykane jesienią gęsi należą do różnych gatunków, jednak najliczniej spotykane są 3: gęś tundrowa, gęś białoczelna (dla obu Polska jest tylko przystankiem w drodze na zimowiska zlokalizowane głównie w Europie Zachodniej) oraz gęgawa (jedyne gatunki gęsi regularnie gniazdujące w Polsce).

Gęsi lecą w kluczach - w takim szyku ptak męczy się mniej niż gdyby leciał samotnie, bowiem formacja klucza zmniejsza opór powietrza. Poza tym ruchy skrzydeł jednego ptaka powodują powstawanie wstępujących prądów powietrza, które pozwalają ptakom lecącym po bokach lecieć z mniejszymi stratami energii. Na locie w kluczu najmniej korzysta przewodnik stada lecący na jego przodzie, dlatego ptaki okresowo zmieniają się na tej pozycji.

Gęsi są jednymi z ptaków, u których występuje zjawisko tzw. imprintingu - zjawiska opisanego po raz pierwszy przez Konrada Lorenza badającego m.in. gęgawy. Dzięki niemu w ciągu 24-48 h po wykluciu pisklęta uczą się podążać za pierwszą istotą, jaką zobaczą. Najczęściej jest nią dorosła gęś, ale w ramach eksperymentów zdarzało się, że małe gęsi podążały np. za psem, człowiekiem, a nawet kaloszem.

Jesienią gęsi często widzimy od spodu - przy dobrej widoczności gęsi białoczelne można odróżnić od gęgaw i gęsi tundrowych po czarnych poprzecznych plamach na brzuchu (nie występują one jednak u młodych gęsi białoczelnych).

Wśród gęsi zdarzają się czasem przypadki mieszańców międzygatunkowych. Dr Andrzej Kruszewicz, obecnie dyrektor ZOO w Warszawie, opisał w jednej ze swych książek samicę gęsi zbożowej, która najpierw próbowała stworzyć parę z berniklą kanadyjską, potem z gęgawą, potem z berniklą białolicą. Dopiero na koniec związała się z inną „zbożówką”, ale para nigdy nie doczekała się potomstwa.

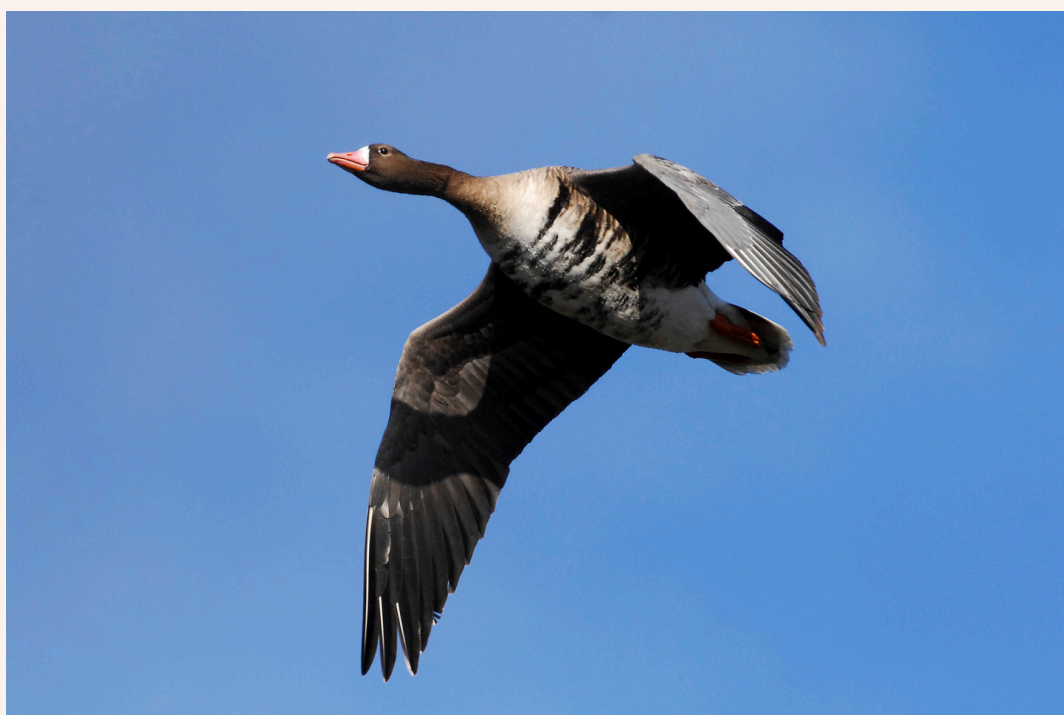




Gęgawa



Gęsi



Gęś białoczelna



# Grzywacz (*Columba palumbus*)

Grzywacz to największy europejski gołąb.

Dawniej występował niemal wyłącznie w lasach liściastych i mieszanych, jednak z czasem zaczął kolonizować również mniejsze zadrzewienia oraz kępy krzewów w krajobrazie rolniczym. Ostatnie kilkadziesiąt lat to okres wchodzenia grzywaczy również do miast, gdzie zakładają gniazda m.in. w parkach oraz w przydomowych ogrodach.

Samce grzywaczy są znane z widowiskowych lotów tokowych, którym towarzyszy charakterystyczne „klaskanie”, czyli uderzanie o siebie obu skrzydeł.

Pisklęta są karmione przez obydwójce rodziców tzw. gołębim mleczkiem. Jest to substancja produkowana przez komórki błony śluzowej wola i przełyku – wg badań ma więcej wartości odżywczych niż mleko ludzkie czy krowie. Zawiera m.in. substancje przeciwutleniające wzmacniające odporność piskląt, które „mleczkiem” żywią się przez około tydzień po wykluciu. Później żywią się już tym samym pokarmem co dorosłe osobniki, czyli głównie nasionami, owocami i liśćmi.

Większość gniazdujących w Polsce grzywaczy odlatuje na zimę do Europy Zachodniej – szczególnie intensywny przelot można obserwować na Wybrzeżu. W 2011 na Mierzei Wiślanej w ciągu jednego dnia udało się naliczyć 50 tysięcy migrujących ptaków. Część osobników jednak stara się w Polsce zimować – najczęściej w regionach z łagodniejszymi zimami. Stałe zimowiska grzywaczy znajdują się m.in. w Szczecinie i Gdańsku.

Przeciętna długość życia grzywacza to 3 lata, a maksymalna stwierdzona to ponad 17 lat.









# Kawka (*Corvus monedula*)

Jeden z mniejszych gatunków krukowatych w Polsce.

W Polsce gniazduje ok. 240 tys. par kawki

Kawka jest gatunkiem synantropijnym, czyli silnie związanym z terenami zamieszkanymi przez ludzi, zwłaszcza z zabudową miejską. Przed zasiedleniem miast kawki gniazdowały na skałkach Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej i lokalnie w śródpolnych laskach na niżu. Okres zasiedlania miast rozpoczął się po II wojnie światowej i trwał mniej więcej do lat 80. XX w. Kawki żyją w koloniach, w których panuje bardzo wyraźna hierarchia. Pisklęta dziedziczą pozycję społeczną po rodzicach, a w razie śmierci dorosłych ptaków inne osobniki z kolonii opiekują się osieroconymi młodymi. Kawka wychowywana poza rodzimym stadem ma bardzo małe szanse na powrót do normalnego życia, ponieważ nie będzie w stanie znaleźć społeczności, która ją przyjmie.

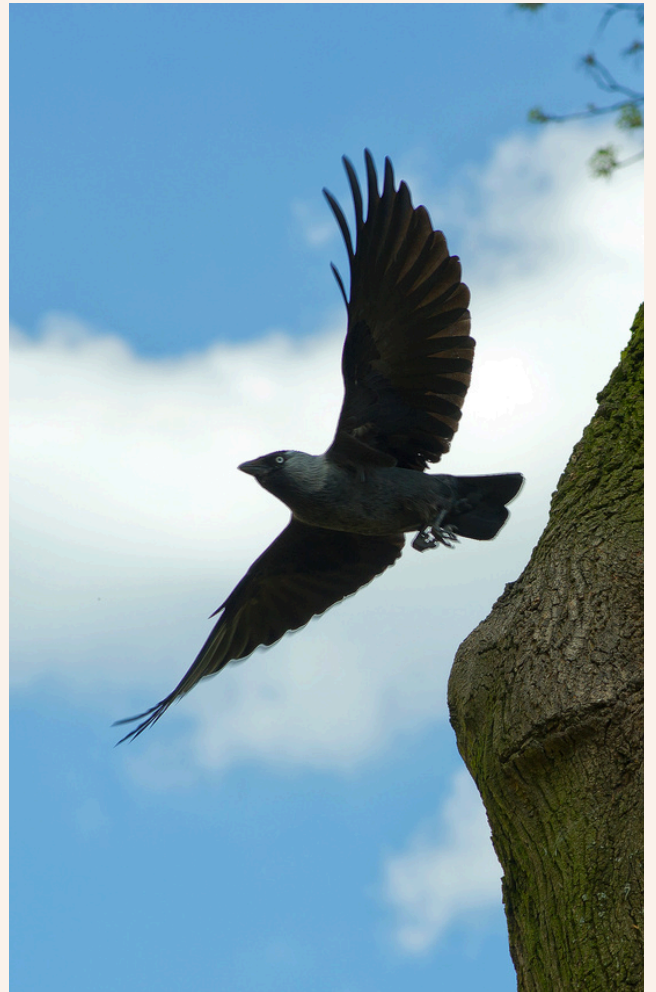
Kawki zakładają gniazda w budynkach (zwłaszcza w stropodachach), w naturalnych dziuplach, a także w skrzynkach (budkach) lęgowych typu D (średnica otworu wlotowego: 8,5 cm). Mogą się gnieździć również w przewodach kominowych – zabezpieczanie kominów przed zasiedleniem przez kawki musi odbywać się poza sezonem lęgowym lub po koniecznym wcześniejszym upewnieniu się, zabezpieczenie komina nie spowoduje uwięzienia ptaków i odcięcia piskląt od karmiących je dorosłych.

Kawki do wyściełania gniazda używają m.in. sierści zwierząt. W czasopiśmie Ornis Polonica opisano przypadek kawek, które wyrwały sierść pasącej się krowie i leciały z tym materiałem do miejsca zlokalizowania gniazda.

Wysiadywaniem jaj zajmują się samice – w okresie inkubacji samce grupami nocują poza gniazdami.

Kawki są silnie przywiązane do danej kolonii i jej okolicy – badania wykazały, że pary gniazdujące w danym miejscu od wielu lat mają wyższy sukces lęgowy niż osobniki przystępujące w danym miejscu do lęgów po raz pierwszy.

Kawki karmią pisklęta głównie bezkręgowcami, w poszukiwaniu których przeszukują łąki, trawniki i nieużytki. W warunkach miejskich brak bazy pokarmowej (związany z niesprzyjającym ptakom zarządzaniem terenami zielonymi) zaliczany jest do głównych przyczyn spadku liczebności kawki (obok likwidowania miejsc lęgowych podczas prac remontowych).





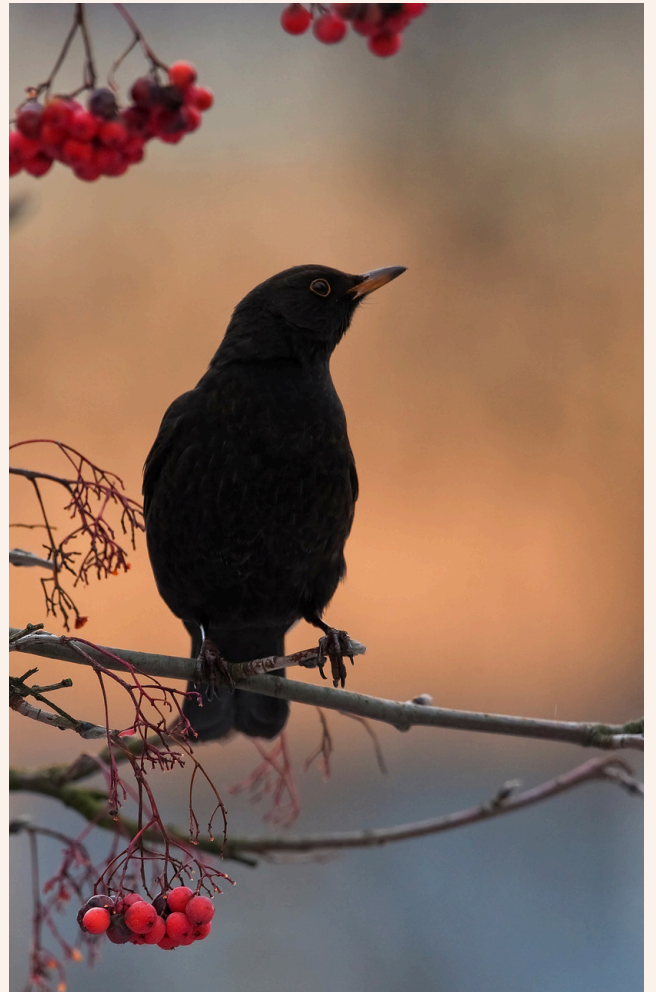
## Kos (*Turdus merula*)

W Polsce zasiedlanie miast przez kosy rozpoczęło się pod koniec XIX w. Kosy z miast pod wieloma względami różnią się od tych z terenów leśnych. Zdecydowanie więcej „kosów leśnych” jesienią odlatuje z Polski, podczas gdy kosy „miejskie” pozostają w kraju. Zauważono także, że śpiew kosów z miast jest mniej urozmaicony od śpiewu ich pobratymców z obszarów pozamiejskich. Kos do swojego śpiewu wplata melodie zasłyszane od innych ptaków, a poza miastem może zapożyczać od większej liczby gatunków.

Kosy chętniej żerują pod osłoną krzewów niż w miejscach otwartych. Szukają pożywienia m.in. pod liśćmi, które intensywnie rozrzucają na boki z pomocą dzioba. Wszystko wskazuje na to, że jest w stanie wykrywać obecność bezkręgowców żyjących w glebie posługując się wyłącznie zmysłem słuchu lub dotyku. Może żywić się małymi ślimakami – większe „podkrada” śpiewakowi, który opanował sposób wydobywania ślimaków z muszli. Młode kosy czasem próbują odebrać pożywienie szpakowi, jednak w takich potyczkach szpak zawsze jest górą (o czym wiedzą dorosłe kosy).

Wiosną samce kosów zaczynają śpiewać już w marcu, wybierając do tego celu najczęściej wysoko wyniesiony punkt – wierzchołek drzewa, dach budynku, antenę telewizyjną, itp.

Podobnie jak inne drozdy, przy budowie gniazda kos stosuje tzw. wylepę – wymacza wnętrze gniazda warstwą ziemi i kompostu, którą następnie jeszcze wykłada żdźbłami traw. Wylepa w gnieździe kosa jest najczęściej czarna, co pozwala odróżnić takie gniazdo od należącego do śpiewaka, u którego wylepa jest szara.





# Krzyżówka (*Anas platyrhynchos*)

Samica krzyżówki jest ubarwiona znacznie mniej kontrastowo niż samiec, co stanowi przystosowanie do ukrywania się podczas wysiadywania jaj. Kolorowe samce tracą swoje barwne szaty wczesnym latem i odzyskują je dopiero późną jesienią – w tym czasie są bardzo podobne do samic, od których różną się m.in. żółtym dziobem.

Po czesku krzyżówka to kachna divoka – termin przypominający naszą „Kaczkę dziwaczkę”.

Krzyżówka, która odegrała ważną rolę w badaniach nad zmysłem smaku u ptaków, posiada ok. 400 kubków smakowych – znacznie mniej niż człowiek, który ma ich 10 tys. Wiadomo również, że choć zmysł węchu u większości ptaków jest słabo rozwinięty, samce wyczuwają zapach feromonów – substancji chemicznych wydzielanych przez samicę gotową do toków – i wtedy dopiero przystępują do zalotów.

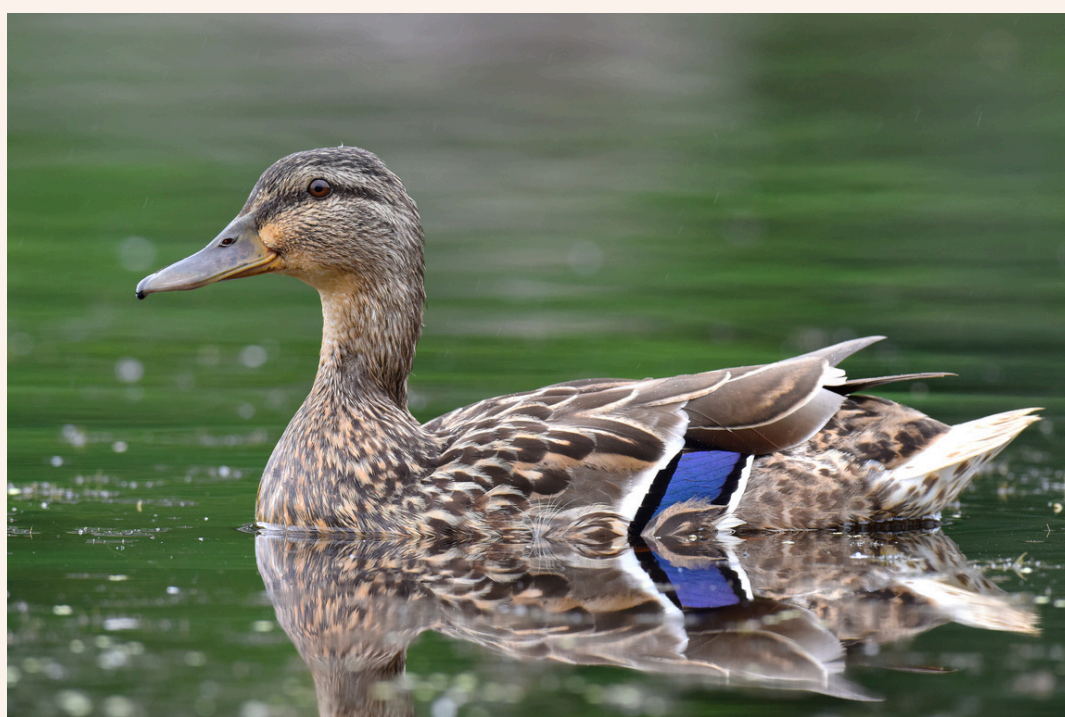
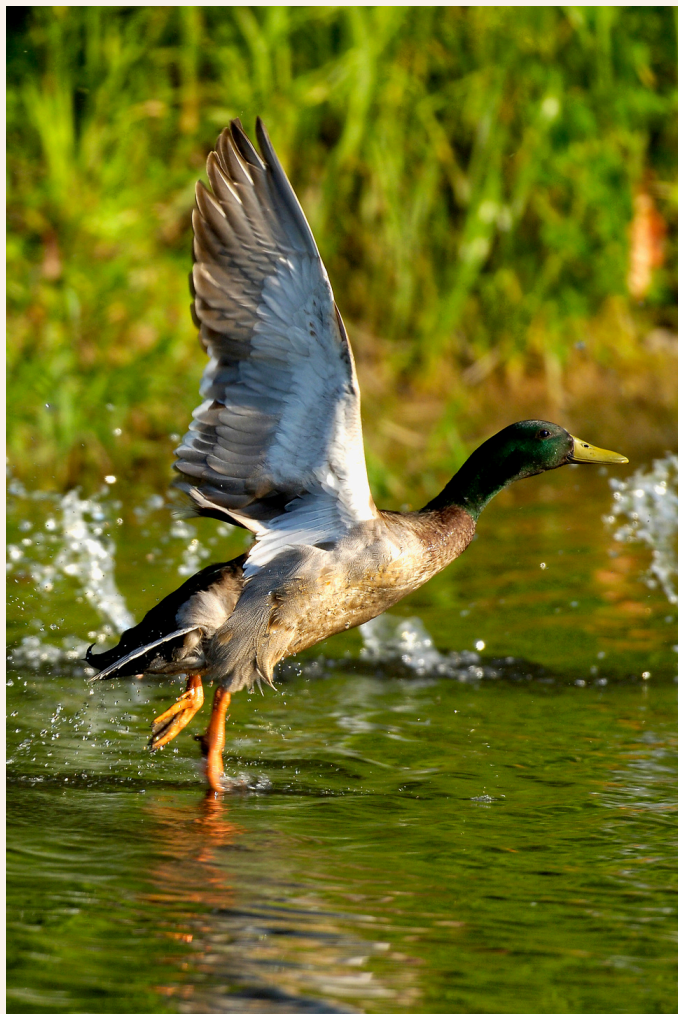
Krzyżówki, podobnie jak inne kaczki, posiadają zdolność spania z jednym otwartym okiem. Najczęściej taki rodzaj snu wykorzystują osobniki przebywające na obrzeżach stada odpoczywającego na wodzie – otwarte oko skierowane jest na zewnątrz i pozwala na odpowiednio wcześniejsze dostrzeżenie drapieżnika. Jeśli otwarte jest lewe oko, oznacza to odpoczynek prawej półkuli mózgu (wynika to ze skrzyżowania nerwów ocznych).

Samica krzyżówki składa do 12 jaj, jednak nieraz się zdarza, że w gnieździe jest ich więcej – to efekt składania jaj przez kilka samic do tego samego gniazda.

Ptaki dobierają się w pary na zimowiskach. Jeśli obydwójce partnerzy pochodzą z innego kraju niż ten, w którym zimują, na wiosnę lecą do państwa, z którego pochodzi samica.

Regularnie spotykane są tzw. sołtysy – są to krzyżówki z zaburzeniami barwnymi lub osobniki należące do różnych ras kaczki domowej (która jest potomkiem krzyżówki), które po wydostaniu się na wolność dołączyły do dzikich krewniaków. Do najczęstszych anomalii należą bardzo jasne/ciemne pióra na całym ciele oraz biała pierś (zarówno u samców, jak i u samic).

Dzięki specjalnemu mechanizmowi związanemu z budową układu krwionośnego nogi krzyżówki mają temperaturę niższą od wnętrza ciała nawet o 30 stopni – dzięki temu kaczki wolniej tracą ciepło i mogą przebywać nawet w bardzo zimnej wodzie.







## Kwiczotł (*Turdus pilaris*)

W locie kwiczotła można rozpoznać m.in. dzięki białym piórom na spodzie skrzydeł, aczkolwiek podobna cecha występuje u największego z polskich drozdów – u paszkota.

Od lat 20. XX w. trwa w Polsce wzrost liczebności tego gatunku, któremu towarzyszy ekspansja na tereny miejskie np. w śródmieściu Warszawy lęgowe kwiczotły pojawiły się po 1975, a w latach 1984-1995 ich liczba wzrosła trzykrotnie.

Kwiczotł gnieździ się kolonijnie, dzięki ptaki mogą wspólnie odganiać zbliżającego się drapieżnika. Jedną z metod obrony jest obstrzykiwanie ptaków drapieżnych kałem. Zdarzały się przypadki np. myszotów, których pióra były oblepione tak dużą jego ilością, że uniemożliwiały drapieżnikowi latanie, czego skutkiem była niestety śmierć z głodu.

Pisklętami opiekują się obydwój rodzice. Znany jest przypadek, gdy po śmierci samicy samiec sam, z sukcesem, odchowwał 8 piskląt.

Kwiczotły można obserwować w Polsce przez cały rok, jednak najłatwiej robić to zimą, gdy tworzą stada spędzające czas na wspólnym żerowaniu. Czasami wielkość takich stad może sięgać 500-1000 osobników. Bardzo chętnie korzystają wówczas np. z owoców jarzębiny, często również przez kilka dni okupują drzewa, z których właściciele nie zebrali wszystkich jabłek lub przylatują po te owoce do miejsc, gdzie są dokarmiane. W zimowych stadach kwiczotłów dość często dołączają m.in. grubodzioby.

Obecnie kwiczotł jest objęty ścisłą ochroną, jednak w przeszłości był ptakiem łownym, cenionym ze względów kulinarnych.







# Modraszka (*Cyanistes caeruleus*)

Modraszka jest łatwa do rozpoznania, ze względu na błękitno-żółte upierzenie widoczne już z daleka. Charakterystyczna jest również błękitna czapeczka oraz czarny pasek biegnący przez białe policzki. Grzbiet modraszki jest bardziej zielonkawy w odróżnieniu od żółtego brzucha.

Jest to nieco mniejszy ptak od bogatki czy też wróbla.

Modraszka najczęściej prowadzi osiadły tryb życia i w Polsce można ją spotkać przez cały rok. Zimą jest bardzo częstą ozdobą przydomowych karmników, chociaż występują również populacje migrujące.

Modraszka zakłada gniazda w prześwietlonych, słonecznych lasach liściastych i mieszanych, oraz wszelkich zadrzewieniach (w tym śródpolnych), ponadto w parkach, sadach, alejach, krzewach, skwerach i ogrodach.

Gniazdo modraszki jest zbudowane z mchu, liści i suchych traw, a wymoszczone jest sierścią, wełną, włosami i piórami. W tak przygotowanym miejscu składa 10-16 jaj (więcej niż w przypadku bogatki!). Modraszki w sprzyjających warunkach są w stanie wyprowadzić nawet 2 lęgi w roku.

Modraszki żywią się owadami, pajęczakami i innymi drobnymi bezkręgowcami oraz małymi nasionami. Zimą zjadają nasiona i jagody ale nie pogardzą też tłuszczami podawanymi w karmniku. Ze względu na fakt, że modraszki wyjadają te owady, których w danym momencie jest najwięcej, pomagają w ten sposób leśnikom i sadownikom. Są też chętnie wabione do sadów i ogrodów poprzez wieszanie budek lęgowych.





# Myszołów (*Buteo buteo*)

Krajowa populacja myszołowa liczy 52-65 tys. par lęgowych, co czyni go najliczniejszym ptakiem szponiastym w Polsce.

Preferuje mozaikę siedlisk, gdzie tereny otwarte sąsiadują z lasami różnego typu. Zdobyczy wypatruje najczęściej z czatowni, siedząc na wysokim drzewie czy słupie energetycznym. Coraz częściej czatujące myszołowy można zobaczyć przy drogach szybkiego ruchu, gdzie liczą na posiłek w postaci zwierzęcia potrąconego przez samochód. Mogą też polować w locie i wówczas – podobnie jak pustułka – są w stanie zawisać w locie.

U siedzącego ptaka przez lunetę lub lornetkę można zobaczyć tęczówkę oka, która u ptaków młodoctwianych jest znacznie ciemniejsza niż u dorosłych.

Najczęściej spotykaną formą barwną jest forma brązowa, ale kolorystyczna zmienność w obrębie gatunku jest bardzo wysoka – można spotkać zarówno osobniki o niemal białym, jak i niemal czarnym upierzeniu.

Biorąc pod uwagę zajmowane tereny, można – uogólniając – mówić o istnieniu w Polsce dwóch populacji myszołowa. Pierwsza dobrze dostosowała się do życia w otwartym krajobrazie rolniczym i preferuje niewielkie, rozdrobnione lasy. Druga, „pierwotna” – występuje w rozległych lasach, takich jak np. Puszcza Białowieska.

Wczesną wiosną myszołowy wykonują nad swoim terytorium widowiskowe loty tokowe, podczas których ptaki mogą np. szczepiać się w powietrzu szponami.

Przez Polskę przebiega szlak przelotu zarówno myszołowów z naszego kraju, jak również ptaków z Europy północno-wschodniej. Szczególnie intensywny przelot można obserwować m.in. nad morzem – zwłaszcza nad Półwyspem Helskim i Mierzeją Wiślaną.

Myszołów jest w Polsce objęty ochroną ścisłą, nie wymaga wyznaczania stref ochronnych wokół gniazd.





# Sójka (*Garrulus glandarius*)

W wyglądzie sójki najbardziej rzucają się w oczy niebieskie pióra w jej skrzydle. Kolor niebieski powstaje wskutek załamania światła na strukturze pióra (takie kolory są nazywane kolorami strukturalnymi).

Jej naukowa nazwa – *Garrulus glandarius* – pochodzi od łacińskich słów *garrulus* – gadanie, trąkotanie oraz *glandis* – żołędź. We wrześniu i październiku sójki licznie odwiedzają dęby, skąd przenoszą żołędzie by ukryć je na swoich terytoriach. Jednorazowo sójka jest w stanie przetransportować w przetyku do 9 żołędzi (lub 90 dużych nasion sosny albo 10 orzechów laskowych), jednak najczęściej przenosi 1-3. Sójki mają doskonałą pamięć i pamiętają miejsca ukrycia zapasów – żołędzie, orzechy oraz inne nasiona, z których wyrastają później drzewa, pochodzą często z zapasów należących do sójek, które zginęły w zimie przed wykorzystaniem zgromadzonych jesienią zapasów.

Sójka należy do gatunków, u których zaobserwowano zjawisko nazywane mrówkowaniem. Sójka przylatuje na mrowisko i łapie mrówki, by te strzelały w jej kierunku kwasem mrówkowym. Substancja ta pozwala ptakowi pozbyć się dokuczliwych pasożytów żyjących w piórach.

Sójka posiada wyjątkowe zdolności naśladowania głosów innych ptaków – szczególnie umiejętnie udaje myszołowa oraz puszczyka. Sójki są też szczególnie agresywne wobec puszczyków spotkanych w ciągu dnia – nieraz takiego odpoczywającego puszczyka można zlokalizować właśnie dzięki hałasowi, jaki robią wokół niego sójki.

Sójki z południowej i zachodniej Europy są ptakami osiadłymi, wędrowne populacje występują w Europie północnej oraz wschodniej. Jesienią w Polsce można obserwować przelot sójek, które czasem mogą tworzyć stada liczące nawet kilkaset osobników.





## Sroka (*Pica pica*)

Sroka zaczęła zasiedlać miasta w okresie powojennym – pierwotnie była ptakiem zarośli w dolinach rzecznych oraz obrzeży lasów. Pomogła im również polityka zarządzania zielenią miejską, polegająca na sadzeniu wielu topól i zakładaniu w ich sąsiedztwie trawników, na których sroki szukały bezkręgowców. Dodatkowym, bardzo bogatym źródłem pożywienia okazały się miejskie śmietniki, z których sroki szybko nauczyły się korzystać. Inną zaletą miast jest stosunkowo mała liczba drapieżników – jest to jedna z przyczyn, dla których zagęszczenie srok w miastach jest znacznie wyższe niż poza nimi.

Według prof. Leszka Jerzaka z Uniwersytetu Zielonogórskiego, badania naukowe nie potwierdzają zależności między liczbą srok, a liczbą drobnych ptaków śpiewających. Kontrole gniazd, realizowane przez prof. Jerzaka i jego asystentów, nie wykazały również błyskotek znoszonych przez sroki, choć naukowcy znajdowali tam druty, folie, widelec, a nawet sprężynę z łózka.

W Chinach sroka uważana jest za ptaka przynoszącego szczęście.

Gniazdo sroki często posiada daszek z patyków – prawdopodobnie jedna z jego funkcji to ochrona przed drapieżnikami. Badania nad miejskimi populacjami srok wykazały, że na terenach zurbanizowanych liczba gniazd bez budowanego daszka jest znacznie wyższa niż na terenach pozamiejskich, co może wynikać z mniejszej presji ze strony drapieżników.

Dr Marc Bekoff z Uniwersytetu Colorado obserwował scenę, gdy 4 sroki zebrały się przy martwym osobniku potrąconym przez samochód, muskały go delikatnie, po czym na chwilę zniknęły, by wkrótce wrócić ze źdźbłem trawy kładzionym przy ciele padłego ptaka. Gdy wszystkie cztery położyły swoje źdźbła, odleciały.





# Szpak (*Sturnus vulgaris*)

Szpak zakłada gniazda w dziuplach, bardzo chętnie zajmuje również budki lęgowe. Znane są przypadki, gdy para szpaków przepędziła dzięcioła dużego, który kuł dziuplę dla siebie i musiał całą pracę zacząć od początku.

Na obszarach zamieszkałych przez zagrożone wyginięciem kraski zagrożeniem może być zajęcie dogodnych dziupli przez szpaki, dlatego jedną z metod ochrony tego gatunku jest zamykanie dostępu do dziupli/budek i otwieranie ich dopiero po przylocie krasek, kiedy szpaki siedzą już na jajach lub wychowują pisklęta.

Małe szpaki karmione są m.in. larwami komarnic-owadów podgryzających korzenie roślin i uważanych przez to za szkodniki. Jeden szpak-rodzic może dziennie wylatywać po pokarm dla piskląt nawet 400 razy.

W okresie owocowania wiśni szpaki są niechętnie widziane przez właścicieli ogrodów, ale problem można zminimalizować przez posadzenie czeremchy – jej owoce dojrzewają w tym samym czasie co wiśnie, a przy tym stanowią przysmak dla szpaków (natomiast dla ludzi nie są tak atrakcyjne).

Jesienią szpaki mogą tworzyć ogromne stada, liczące czasem setki tysięcy osobników.







# Śmieszka

## *(Chroicocephalus ridibundus)*

Najczęściej i najliczniej spotykana mewa w Polsce. Jej nazwa pochodzi od głosu, który faktycznie przypomina nieco ludzki śmiech. Od wczesnej wiosny do jesieni śmieszkę łatwo poznać po brązowym „kapturze” nagłowie. Przed zimą ptaki wymieniają pióra i w miejscu kaptura pozostaje niewielka czarna plamka na wysokości uszu.

Śmieszki nie odlatują na zimę z Polski. Właśnie wtedy wielu przedstawicieli tego gatunku przylatuje do miast, gdzie zdecydowanie łatwiej o pokarm, np. dostarczany przez ludzi dokarmiających ptaki. Śmieszki oraz inne mewy bywają mylone z rybitwami, jednak rybitwy spędzają zimę daleko od Polski.

Śmieszka jest gatunkiem wszystkożernym i wykorzystuje wiele różnych technik zdobywania pokarmu. Może żerować np. na bezkręgowcach żyjących w glebie – stąd nieraz stada śmieszek towarzyszą orzącym pola traktorom. Inną metodą jest polowanie na owady w locie. Śmieszki mogą także zabierać pokarm innym przedstawicielom swojego gatunku albo innym ptakom (co można zaobserwować np. podczas zimowego spaceru nad dowolny zbiornik wodny).

Śmieszki żyją w nieraz bardzo dużych koloniach, których wspólnie bronią przed drapieżnikami. Z agresywności śmieszek wobec drapieżników chętnie korzystają inne gatunki gniazdujące w obrębie mewich kolonii lub w ich bezpośrednim sąsiedztwie, np. zauszniki, głowienki i czernice.

Średnia długość życia śmieszki wynosi 11 lat, a najbardziej długowieczny osobnik żył ponad 29 lat.

Coraz częściej można spotkać śmieszkę z założoną plastikową obrączką ornitologiczną – w przypadku spotkania takiego osobnika należy odczytać i zapisać numer z obrączki, a następnie wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej Stacji Ornitologicznej Muzeum i Instytutu Zoologii PAN.





# Wróbel (*Passer domesticus*)

Samiec różni się od samicy m.in. czarnym „śliniakiem” na piersi oraz szarą „czapeczką” na głowie.

Jeden z najbardziej rozpowszechnionych gatunków na świecie, zasiedlający (naturalnie lub wskutek introdukcji) niemal wszystkie kontynenty

Polskę zamieszkuje 5-7 mln par wróbli. Jeden z najpopularniejszych „ptasich sąsiadów” (przede wszystkim w miastach).

Wróbel pochodzi z Bliskiego Wschodu, skąd razem z człowiekiem, skolonizował Eurazję oraz północną Afrykę. Gniazduje przede wszystkim w różnego rodzaju niszach, szparach i szczelinach w budynkach. Rzadko zasiedla budki wieszane na drzewach – zdecydowanie woli te wieszane na budynkach.

Wróbel jest gatunkiem skrajnie osiadłym – nie przemieszcza się na odległości większe niż kilkaset metrów. M.in. z tego powodu w sytuacji niedoboru pokarmu jest szczególnie narażony na wygłodzenie (ponieważ nie przelatuje dalej w poszukiwaniu pożywienia). Wróbel jest gatunkiem kolonijnym, silnie przywiązanym do miejsca zamieszkania.

W ciągu roku wróble wyprowadzają do 3 lęgów.

Wróble są nieraz agresywne wobec innych ptaków oraz innych zwierząt. Stosunkowo często zdarza się, że zajmują gniazda zbudowane przez jaskółki oknówki, wypędziwszy wcześniej poprzednich gospodarzy. Nieznane są dokładne przyczyny zjawiska zaobserwowanego w Wielkiej Brytanii, gdzie wróbel zaatakował zimną łasicę, która schowała się i opuściła kryjówkę dopiero po opuszczeniu przez wróbla dotychczasowego stanowiska.

Spadek liczebności wróbla obserwowany jest w całej Europie, w Polsce przede wszystkim od lat 2000. Jest wiele hipotez na temat przyczyn tego zjawiska: spadek dostępność miejsc lęgowych (głównie w wyniku remontów i prac ociepleniowych), drapieżnictwo (m.in. ptaków krukowatych, głównie wrony i sroki), spadek dostępności pokarmu (spowodowany wzrostem higieny w miastach i niedostępnością odpadków organicznych oraz zarządzaniem zielenią miejską w sposób uniemożliwiający trawom wykształcanie nasion stanowiących pokarm ptaków dorosłych). Znane są prace naukowe, które wykazują związek pomiędzy małą liczbą wróbli a wysokim poziomem promieniowania radiomagnetycznego.

W Warszawie od lat 70/80. XX w. do lat 2000. spadek wróbla wyniósł 47-48% (w Hamburgu – 75%, w Londynie – 60%) .





# Zięba (*Fringilla coelebs*)

Zięba to najliczniejszy ze wszystkich gatunków ptaków spotykanych w Polsce.

W czasie jesiennej wędrówki przez nasz kraj lecą ptaki zarówno z Polski, jak i z innych krajów, a w niektórych miejscach przelot może mieć charakter masowy. Pod koniec września na Mierzei Wiślanej dziennie zdarzało się obserwować nawet milion osobników (w całej Europie do lęgów przystępować może nawet 160 mln par).

Wiosną w bardzo wielu miejscach słychać śpiew samców, który Jan Sokołowski w „Ptakach ziem polskich” tłumaczył jako „Myślisz, żem cię na śliwce nie wiiiidziaaaaał”. Innym rodzajem dźwięku wydawanym przez zięby jest „rryt – rryt”, na podstawie którego można spodziewać się opadu deszczu.

Samce mają na skrzydłach duże białe plamy, których wielkość świadczy o ich kondycji i sile, a to pozwala na bezkrwawe ustalanie hierarchii między ptakami konkurującymi o terytorium. W locie u obu płci widoczna jest zielonkawa plama na kuprze, która pozwala szybko odróżnić ziębę od podobnego, ale znacznie rzadszego jera, u którego ta plama jest koloru białego.

Drugi człon naukowej nazwy zięby – coelebs – pochodzi od łacińskiego słowa oznaczającego kawalera (cealebs). Nadał ją ziębie szwedzki przyrodnik Karol Linneusz, który zimą obserwował w swojej rodzimej Szwecji wyłącznie samce (samice zimują na obszarach położonych bardziej na południe).

Zięby na wolności dożywają przeważnie 3 lat.





# Żuraw (*Grus grus*)

Donośny głos żurawia – nazywany klangorem – można usłyszeć z odległości prawie 5 km.

W Iliadzie Homer pisał o żurawiach:

*Więc gdy już wojska w ordynku wokół swych wodzów stanęły,  
z krzykiem ruszyli Trojanie, z pogwarem głośnym jak ptaki -  
z takim klangorem podniebnym lecą odlotne żurawie,  
co uciekając przed zimą i od nawałnic śnieżystych,  
z krzykiem ogromnym wędrują nad bystry prąd Okeanu,  
zły los i krwawą zagładę ludowi niosąc Pigmejów*

W czasach Homera wierzono, że żurawie odlatują do Afryki i tam toczą wojny z plemieniem Pigmejów.

Dawniej żuraw był w Polsce rzadkim ptakiem, zakładającym gniazda w miejscach trudno dostępnych (głównie na leśnych bagnach) i stroniącym od sąsiedztwa człowieka. Jednak w ciągu ostatnich 20 lat liczba par żurawi w naszym kraju bardzo się zwiększyła i obecnie cała populacja liczy około 10 tys. par. Ptaki próbują gnieździć się nawet na małych zarośniętych oczkach wodnych wśród pól lub łąk, gdzie jednak lęgi są szybko niszczone, głównie przez dziczące psy i koty oraz lisy. Stąd też w sezonie lęgowym można nieraz spotkać koczujące stada liczące po kilka-kilkadziesiąt ptaków, grupujące osobniki, którym nie udało się zakończyć lęgów sukcesem.

Latem żurawie zaczynają gromadzić się na noclegowiska (najczęściej na terenach podmokłych, gdzie trudno dotrzeć drapieżnikom). Jesienią odlatują na zimowiska zlokalizowane m.in. w południowej Francji, jednak coraz częściej niektóre osobniki pozostają w Polsce. Stałe zimowisko znajduje się m.in. na polach irygacyjnych pod Wrocławiem.

Na wolności żurawie mogą przeżyć ponad 20 lat. Wykopaliska z Wielkiej Brytanii wykazały, że żurawie mogą żyć w Europie od co najmniej 125 tysięcy lat.





## Bibliografia:

- Krajowa Centrala Obrączkowania Ptaków przy Stacji Ornitologicznej Muzeum i Instytutu Zoologii PAN
- Cramp S., Simmons K.E.L., Perrins C.M. (1977-1994) Handbook of the Birds of Europe the Middle East and North Africa, The Birds of the Western Palearctic, Volumes I -IX (Oxford University Press).
- Stawarczyk T., Tomiałojć L. 2003. Awifauna Polski. Rozmieszczenie, liczebność i zmiany. PTPP „proNatura”, Wrocław.
- [www.foto-ptaki.pl](http://www.foto-ptaki.pl)
- [www.ptaki.info](http://www.ptaki.info)
- <http://www.bto.org/about-birds/birdfacts>
- <http://www.aerospacweb.org/question/nature/q0237.shtml>
- <http://animalbehaviour.net/Imprinting.htm>
- <http://kopalniawiedzy.pl/ptasie-mleczko-golebie-czerwonaki-pingwin-cesarski-bialka-geny-ekspresja-przeciwutleniacze-odpowiedz-immunologiczna-Meagan-Gillespie,1392>
- [www.ptasieogrody.pl](http://www.ptasieogrody.pl)
- <http://www.garden-birds.co.uk/information/smell.htm>
- [http://www.forumakad.pl/archiwum/2006/04/42\\_sroczke\\_zaglebie.html](http://www.forumakad.pl/archiwum/2006/04/42_sroczke_zaglebie.html)
- [http://www.theregister.co.uk/2009/10/21/magpie\\_funerals/](http://www.theregister.co.uk/2009/10/21/magpie_funerals/)

Tekst: Antoni Marczewski (†)

Opracowanie graficzne: Iga Słomkiewicz-Szewczuk